**Bezpieczeństwo biologiczne według projektu wojskowego**

*Materiał ściółkowy pochodzi z własnych pól uprawy pszenicy. Wyprodukowana pszenica jest wykorzystywana jako pasza, a jej zawartość w diecie wynosi do 30% w zależności od wieku ptaka.*

Imię: Henk Ghyselen (52)

Miejsce zamieszkania: Koksijde (Belgia)

Firma: Ghysele jest właścicielem gospodarstwa razem z Mią (48) Gerbertem (20) i Sarah (22). Mają trzy kurniki z łącznie 85000 brojlerami Ross i 90 hektarów upraw rolnych. Średnie wykorzystanie paszy wynosi 1,55. Okres między cyklami wynosi 35 dni (około 2 kg żywej wagi), a reszta 42 dni. Ze względu na temperatury, które latem ubiegłego roku osiągnęły 42oC, umieścił on w swoich kurnikach instalacje do wytwarzania mgły wodnej.

**Farma belgijskiego hodowcy brojlerów Henka Ghyselena znajduje się w bazie lotniczej w Koksijde, w Belgii. Jej lądowisko pełni również funkcję swoistego dojazdu do farmy Henka Ghyselena. Kiedy chce się rozbudować, potrzebuje pozwolenia miejskiego i zgody NATO.**

**Wizyta w gospodarstwie rolnym**

**Autorstwa Dicka van Doorna**

Prapradziadek hodowcy brojlerów Henka Ghyselena , Modest ożenił się w 1890 r. i przeniósł się z żoną do obecnej siedziby gospodarstwa w Koksijde. Para nie posiadła żadnego drobiu. Henk Ghyselen w młodym wieku przejął gospodarstwo od ojca w 1993 roku; miał wtedy tylko 25 lat. Ceny pszenicy były tak złe, że musiał znaleźć alternatywę, aby utrzymać gospodarstwo na rynku. Poza belgijskim bydłem niebieskim i 45 hektarami pól uprawnych, które już posiadali, dobrym rozwiązaniem okazały się brojlery. Ghyselen: "Broilery były szczególnie dobrym rozwiązaniem, ponieważ mogliśmy karmić je naszą własną pszenicą. Obornik brojlerów wracał na pola. Tak więc uprawialiśmy już rolnictwo cyklu zamkniętym, które jest teraz modne".

**Idealna i wyjątkowa lokalizacja**

Jeśli chodzi o lokalizację, farma brojlerów Ghyselen jest jedyna w swoim rodzaju. W ciągu tygodnia, hałas brojlerów jest regularnie zagłuszany przez samoloty bojowe latające w stratosferze z pasa startowego obok farmy. Odwiedzający farmę muszą najpierw zgłosić się do dowódcy bazy lotniczej, ponieważ podjazd na farmie służy również jako lądowisko. Bezpieczeństwo jest oczywiście ścisłe: nikt nie może wejść lub wyjść bez kontroli bezpieczeństwa. Uzbrojeni strażnicy z psami zabezpieczają bazę i domyślnie, farmę brojlerów. Nie ma niespodziewanych, niezapowiedzianych gości, dlatego też Ministerstwo Obrony zapewnia elementarne bezpieczeństwo biologiczne.

Baza lotnicza, w której Ghyselen prowadzi swoją farmę, została zbudowana przez Niemców podczas II wojny światowej. Po wojnie baza została przejęta przez belgijskie Ministerstwo Obrony i od tego czasu nic się nie zmieniło. Gospodarstwo rolne jest własnością prywatną w wojskowym miejscu. Według hodowcy brojlerów ubieganie się o pozwolenia na rozbudowę nie jest nawet tak trudne. "Poza zezwoleniem z gminy Koksijde i ważnymi zezwoleniami środowiskowymi, potrzebne jest zezwolenie bazy lotniczej, a nawet zezwolenie sił powietrznych, zarządzania ruchem lotniczym i samego NATO.

**Powyżej oczekiwań**

Ghyselen zbudował swoją pierwszą brojlernię dla 25.000 ptaków w 1993 roku. Obsadził ją pisklętami Ross'a, a wyniki technologiczne znacznie przekroczyły oczekiwania. Nie obawiał się, że brojlery będą narażone na stres z powodu samolotu, ponieważ jego ojciec miał w gospodarstwie drób hobbystyczny, a zwierzęta te również nie bały się hałasu. " Brojlerom nie przeszkadzają samoloty lądujące i startujące. Drób po prostu nie boi się odgłosów, których nie zna i do których nie jest przyzwyczajony."

Dobre wyniki oznaczały, że Ghyselen mógł wybudować drugi kurnik dla 25.000 ptaków w 1995 r., a następnie trzeci dla 35.000 brojlerów w 2014 r., zwiększając łączną liczbę ptaków do 85.000. Zainstalował on obok brojlerni wymiennik ciepła Agro Supply, który daje maksymalny zysk ciepła 12ºC. Wtedy nie było to jeszcze obowiązkowe, ale rodzina otrzymała dotację od rządu flamandzkiego. Ghyselen: "Jednak zysk netto dla środowiska jest niższy. Silniki elektryczne wymiennika prowadzą do zmniejszenia oszczędności energii".

Ghyselen ma również w swoich brojlerniach grzałki, które pracują na oleju napędowym. Stwierdza, że daje to najbardziej efektywną wydajność kilokalorii, ponieważ ciepło nie znika, a olej napędowy nie powoduje żadnych szkodliwych emisji. Słoma, która funkcjonuje jako pokrycie gruntu, pochodzi z własnej pszenicy Ghyselena. Hodowca brojlerów jest właścicielem instalacji wagowej Fancom i mieszalnika, dzięki czemu może mieszać do 30% pszenicy. Brojlery prawie nie cierpią na uszkodzenia podeszwy. "Nie znam dokładnie wyniku. Mierzą go, ale jeszcze cię nie rozliczają. Mówi się jednak o zmianie tego".

Nie przeszkadzają aktywiści

Jednodniowe pisklęta pochodzą z Broeierij Lafaut, firmy hodowlanej z siedzibą w Belgii i Francji, oraz z Broeierij Ghekiere. Ghyselen: "Celowo pozyskuję pisklęta z dwóch firm hodowlanych, aby być przygotowanym na różne niespodziewane sytuacje". Średnie wykorzystanie paszy wynosi 1,55. "Rozładowujemy pomiędzy rundami w 35 dni, kiedy ważą około 2 kilogramy (żywej wagi)." Większość piskląt jest odławiana przy pomocy maszyny do odłowu używanej przez firmę drobiarską, z którą współpracuje Ghyselen.

Dobrostan zwierząt jest nadal gorącym tematem w Belgii i Francji, jak twierdzi hodowca brojlerów. "Jednak działacze na rzecz praw zwierząt w Belgii bardziej interesują się gospodarstwami, które produkują foie gras (pasztet produkowany ze stłuszczonych wątróbek kaczych i gęsich) i produkty pokrewne. Farmy brojlerowskie nie są obecnie tak bardzo niepokojone przez działaczy. Mam tę zaletę, że znajduję się w bazie lotniczej: działacze na rzecz praw zwierząt zostaliby aresztowani na miejscu, gdyby nawet zbliżyli się do bazy. We Francji ludzie zaczynają teraz być bardziej asertywni wobec działaczy na rzecz praw zwierząt. Stworzyli nawet swego rodzaju organizację obrony cywilnej, która ma chronić ich rolników".

Syn przejmuje farmę

Sukcesja jest prawdopodobnie zagwarantowana, ponieważ Gerbert (20), syn Ghyselena, chce przejąć farmę. W tej chwili pracuje jako producent mebli i prowadzi swoją firmę z domu. "Baza powietrzna nie ma problemów z przejęciem gospodarstwa przez mojego syna", mówi Ghyselen. Na razie nie ma żadnych planów dotyczących czwartego kurnika, ale rodzina planuje wymianę starego wyposażenia i wprowadzenie kilku innowacji. Klapy wlotowe w dwóch najstarszych kurnikach zostaną zastąpione przez specjalne zawory. Ghyselen ma nadzieję, że dzięki temu będzie w stanie jeszcze lepiej utrzymać klimat w kurnikach pod kontrolą. "Po 25 latach, naprawdę muszą być wymienione."

Nie tylko dlatego, że w zeszłym roku hodowca zauważył, że temperatura na zewnątrz sięga 42°C. Szokująco wysoka, pomimo ich bliskości do morza. "Dlatego tej wiosny umieściliśmy w naszych kurnikach instalacje do wytwarzania mgły wodnej. Mamy nadzieję, że temperatura będzie niższa o osiem stopni niż zeszłego lata, aby zapobiec stresowi termicznemu."

Name Henk Ghyselen (52)

Miejsce zamieszkania: Koksijde (Belgia)

Firma: Ghysele jest właścicielem gospodarstwa razem z Mią (48) Gerbertem (20) i Sarah (22). Mają trzy kurniki z łącznie 85000 brojlerów Ross i 90 hektarów upraw rolnych. Średnie wykorzystanie paszy wynosi 1,55. Okres między cyklami wynosi 35 dni (około 2 kg żywej wagi), a reszta 42 dni. Ze względu na temperatury, które latem ubiegłego roku osiągnęły 42oC, umieścił on w swoich kurnikach instalacje do wytwarzania mgły wodnej.

**Tłumaczenie PZZHiPD**

***FINANSOWANE Z FUNDUSZU PROMOCJI MIĘSA DROBIOWEGO***